Nr. 102 (1476). Cena 500 mk. Włocławek, środa dnia 9 maja 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 12.500, na prow. mk. 14.375. Za odnoszenie do domu dolicza się 1500 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk. czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 200 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 2000 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księg. nia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Listy z Poznania.

(Od własnego korespondenta)

3-ci Targ Poznański.

Ogólny pogląd.

Niedziela 29 kwietnia pozostanie dniem pamiętnym w życiu tych wszystkich osób, które były obecne na otwarciu III-go Targu Poznańskiego. Już od kilku dni ruch na ulicach był wzmożony, a każdy nowy pociąg przywoził nowe masy wystawców, których liczba wynosi obecnie 2200 w przeciwieństwie do 1200 na pierwszym i 1800 na drugim.

Pierwsze miejsce zajmują bezwzględnie przedsiębiorstwa z Polski Zachodniej. Jest ich bowiem aż 51%, podczas gdy b. Królestwo bierze udział w 38.5%, Małopolska w 10%, a firm zagranicznych jest tylko 0.5%. Dane te zostały zaczerpnięte z wydziału prasowego przez uprzejmego jego kierownika p. I. Grabskiego, któremu na tem miejscu pozwalam sobie złożyć podziękowanie.

Aby czytelnicy »Słowa Kujawskiego« mogli zorjentować się dostatecznie w procentowym udziale poszczególnych gałęzi przemysłu w trzech Targach, podajemy odnośną tabelkę:

Rodzaje branż	1921	1922	1923
1. Przemysł metalowy	19.8%	18.19%	24%
2. „ tekstylny	20.23%	15.59%	14%
3. „ chemiczny	11.22%	14.96%	12.1%
4. „ spożywczy	9.78%	9.5%	10.2%
5. „ papierniczy	5.23%	7.44%	7.3%
6. „ drzewny	6.78%	6.28%	6.6%
7. „ galanteryjny	4.12%	5.82%	5.2%
8. „ skórzany	6.06%	5.47%	5%
9. „ elektrotechnicz.	3.23%	4.66%	4.5%
10. „ ceramiczny	2.56%	3.58%	3.9%
11. „ szczecinowy	2.11%	1.97%	2.4%
12. „ precyzyjny	1.78%	2.15%	2.%
13. Budownictwo i inżynierja	3.88%	1.61%	1.8%
14. Ziemiopłody	1%	0.54%	0.4%
15. Reklama	2.11%	1.88%	0.3%
16. Surowce	0.11%	0.36%	0.2%

Z powyższego zestawienia widać zupełnie wyraźnie znaczny spadek przemysłu tekstylnego, na co bezwątpienia wpłynęło przyłączenie Górnego Śląska do Polski i zastój w przemyśle łódzkim. Natomiast wzrost przemysłu metalowego pokrywa się z chęcią samowystarczalności i eksportu zagranicę, aby w ten sposób osiągnąć przewagę nad Niemcami i przyczynić się do stabilizacji naszej waluty.

III-ci Targ Poznański rozmieszczony jest na dwóch miejscach, odległych od siebie o 5 minut drogi, przyczem przeważna część eksponatów znajduje się na terenie przy Wieży Górnośląskiej, rozmieszczona bądź pod gołym niebem, bądź też w Wieży Górnośląskiej, nowej hali i 2 pawilonach bankowych.

Nowa hala wystawowa, wzniesiona kosztem 1 miljarda marek, ma 110 m. długości, 40 m. szerokości i posiada dwie nawy o wysokości 14 m. i dwie o wysokości 5 m., pośrodku znajduje się kopuła na 28 m. wysoka, średnicy 18 m. W hali tej znalazły pomieszczenie oprócz przemysłu włókienniczego również elektrotechniczny oraz wystawa prasy i wyroby miedzi. Umieszczono tutaj też kilka samochodów, które nie mogły znaleźć pomieszczenia przy Wieży Górnośląskiej

W niedzielę też przed gankiem nowej hali nastąpiło otwarcie Targu przez prezydenta miasta, p. Ratajskiego, który przy tej okazji wygłosił dłuższą mowę, zakończoną okrzykiem »Cześć pracy«.

Imieniem rządu przemawiał następnie p. Dąbrowski, dyrektor departamentu w Ministerstwie przemysłu i handlu. Następnie po przecięciu wstęgi zebrani wkroczyli do poszczególnych hal, aby dokonać zwiedzenia eksponatów. Wśród przybyłych znajdowali się między innemi delegaci Anglji — p. Sykes, Austrji — p. Hugu, Węgier — baroni Behr i Hey, Niemiec — Tragau Gallin, Rumunji — baron Heldecker, Praglja korespondent 6 pism włoskich oraz p. Maciejewski, wicekonsul z Gałaczu, nie licząc przedstawicieli pism poznańskich, z Królestwa i Małopolski oraz zagranicy.

W najbliższych dniach mają przybyć senatorowie gdańscy Jewelowski, Fuchs i Pertus, kupcy łotewscy, bułgarscy, rumuńscy, holenderscy i amerykańscy, konsulowie Anglji, Argentyny, Włoch, Francji, Grecji, Guatemali i Estonji, rezydujący w Gdańsku komisarz Ligi Narodów — Mac Donell, prezydent Rady Portu — Reynier, członkowie Rady Portu, minister dr. Pluciński oraz dyrektor Targów Kijowskich — p. Wużedeńskij.

Nie mniej również poszczególne szkoły poprzyjeżdżały, nawet aż z odległego Krakowa, aby tylko odwiedzić Targi. Nie brakło również i kolonji włocławskiej, która zjechała tu licznie pod patronatem inż. Olszakowskiego, jako Towarzystwo Krajoznawcze.

Pod koniec wreszcie muszę wspomnieć o udatnej reklamie czeskiej, propagującej Targ Międzynarodowy w Pradze od 2 do 9 września b. r. Jak słychać liczni kupcy i przemysłowcy wybierają się w odwiedziny do bratniego narodu. *St. Billewicz.*

Ze Zjazdu Młodzieży Katolickiej.

Po uroczystem otwarciu Zjazdu przez Najprzew. ks. Biskupa Owczarka i przemówieniach powitalnych zostało odczytane przez sekretarza Jeneralnego ks. A. Radomskiego następujące sprawozdanie z działalności Związku Stowarzyszeń Młodzieży diecezji naszej: — Pracę w stow. Młodzieży rozpoczął z polecenia Najdost. Pasterza na terenie diecezji Kujawsko-Kaliskiej ks. M. Zawadzki, były sekretarz Jeneralny, z dn. 20 marca 1919 roku. Ks. Zawadzki mimo ciężkie warunki zorganizował 30 stowarzyszeń i pchnął pracę społeczną wśród młodzieży pracującej naprzód. Z powodu najazdu bolszewickiego w r. 1920 została ta praca jednak przerwana; młodzież bowiem zorganizowana w Stow. porzuciła dom rodzinny, warsztaty pracy i wstąpiła do armji ochotniczej, by bronić Ojczyznę. Ks. Zawadzki poszedł za nią, wstępując jako Kapelan w szeregi wojska. — Po całorocznej przerwie zamianował Najdst. Pasterz ks. A. Radomskiego sekretarzem Jeneralnym. Dnia 1 września 1921 r. został sekretarjat Jeneralny na nowo otwarty i rozpoczął swoją działalność. Od września do końca r. 1921 została przez ks. Radomskiego przeprowadzona reorganizacja Stow. wzgld. nastąpiło powołanie do życia i pracy organizacyjnej tych stowarzyszeń. które z powodu najazdu bolszewickiego pracy zaprzestały. W dalszym ciągu nastąpiło organizowanie nowych stow. Liczba naszych stowarzyszeń należących do Związku Włocławskiego wynosi 110, członków jest blisko 10.000 (10 tysięcy), oprócz nich istnieje jeszcze 50 stowarzyszeń, które dopiero w ostatnim czasie zgłosiły swoje przystąpienie do Związku diecezjalnego, w których Sekretarjat Jeneralny przeprowadzi reorganizację na podstawie ustawy Zjednoczenia w Poznaniu; Zebrania Młodzieży odbywają się zwykle dwa razy miesięcznie, w niektórych Stow. w każdą sobotę wzgld. w każdą niedzielę. Na zebraniach są wygłaszane odczyty, referaty i pogadanki treści pouczającej, nadto cały szereg urozmaiceń, deklamacji, śpiewów, monologów, muzyki, gier i t. d. Letnią porą oczywiście młodzież przepędza wolne chwile na boisku, na grach ruchowych, ćwiczeniach fizycznych i t. d. Po większej części uczy i prowadzi gimnastykę i sport nauczycielstwo naszej organizacji oddane oraz druhowie którzy powrócili od wojska; przy każdem Stow. w miastach i miasteczkach istnieje bibljoteka a nawet specjalna czytelnia — również po wioskach zakłada się bibljoteczki. Praca w kierunku wychowania religijnego wzmogła się znacznie w ostatnim roku; świadczą o tem regularne spowiedzie wspólne, urządzane 4 razy w roku przez Stowarzyszenia, świadczy o tem przebieg święta młodzieży św. Stanisława Kostki, świadczy o tem gremialne uczęszczanie młodzieży pracującej na rekolekcje — tworzą się także w ostatnim czasie przy stowarzyszeniach sekcje apologetyczne i eucharystyczne i sodalicyjne. Rozporządzeniem Sekretarjatu Jeneralnego zostały otwarte we większej części Ogniska (rodzaj pierwotnego oratorjum ks. Bosko), które skupiają młodzież w wieczory dni powszednich i niedzielne po południu, chroniąc ją temsamem od zepsucia ulicy. Przy stow. naszych w miastach i miasteczkach istnieją prawie wszędzie patronaty; na wsiach spoczywa praca tylko w ręku patrona; we większej części naszych stowarzyszeń udziela pomocy czynnej nauczycielstwo, czy to w prowadzeniu chóru, czy gimnastyce czy też w wygłaszaniu odczytów — na wsiach pomagają pp. organiści. Sekretarjat Jeneralny pomagał przy założeniu prawie wszystkich stowarzyszeń oraz wizytował sekretarz Jeneralny od paźdz. 1921 i przez cały r. 1922 50 stowarzyszeń również wizytarji udzielał sekretarz Jeneralny Zarządom instrukcje; przedstawiał stowarzyszeniom sposób owocnej pracy i wygłaszał wszędzie odczyty. W r. 1922 urządził Sekretatjat Jeneralny z racji święta św. Stanisława Kostki kurs instruktorski-organizacyjno-społeczny, na który zaprosił delegatów Stow. Młodzieży powiatu Włocławskiego, Nieszawskiego i z dalszych stron dieceji. Wysyłał w ciągu roku kilkunastu prelegentów z odczytami do stow; korespondencja między Związkiem a stowarzyszeniami była bardzo ożywiona.

Wszystkie Stowarzyszenia należące do Związku prenumerują „Przyjaciela Młodzieży" i „Młodą Polskę", patroni i Zarządy „Kierownika Młodzieży". Wielkie zamiłowanie okazuje młodzież Stow. w urządzaniu przedstawień amatorskich; w wielu Stow. odbyły się zebrania rodzicielskie; stosunek nasz do innych organizacji jest naogół dobry. W zeszłym roku nastąpiło połączenie kół młodzieży wiejskiej przy Centr. Tow. Rolniczem z naszem Związkiem diecezjalnym; również połączył się Związek Chrześc. młodzieży robotniczej z naszą organizacją. Przy Stowarzyszeniach naszych istnieją kółka oświatowe, sekcje śpiewackie i dramatyczne, kółka zajęć praktycznych, sekcje gimnastyczno-sportowe i zawodowe oraz w kilku Stow. sekcje apologetyczne i eucharystyczne. Kierownicy Stow. urządzają co miesiąc patronackie konferencje. Sekretarjat Jeneralny zaopatrywał wszystkie Stowarzyszenia w druki organizacyjne, książkowość

zarządu, podręczniki do odczytów i marerjały pomocnicze, ułatwiał zakup pism i książek dla bibljotek i czytelni oraz zakup przyborów do gier sportowych, ułatwiał sprawę urządzania wycieczek Stow. i t. d.

Przy Sekretarjacie Jeneralnym został założony „wydział zawodowy“, który ma za cel wyszukiwania miejsc i wysyłania doń młodzieży na naukę kupiectwa, rzemiosła i t. d. W ubiegłym roku wysłał Sekretarjat Jen 20 chłopców na naukę kupiectwa, rzemiosłą, do biur, 2 do seminarjum nauczycielskiego i 2 do szkoły kolejarskiej w Poznaniu.

W obecnym roku będzie w Sekretarjacie Jen. czynny specjalny instruktor dla stowarzyszeń, również nastąpi łączenie Stowarzyszeń w Okręgi, zakładanie orkiestr i warsztatów prac ręcznych przy Stowarzyszeniach, sekretarz jeneralny ma zamiar zająć się intensywniej wychowaniem fizycznem młodzieży, zorganizować latem szereg wycieczek krajoznawczych i wprowadzić specjalne czapki dla druhów i druhen należących do naszych Stowarzyszeń. Staraniem Sekretarjatu Jeneralnego ma w najbliższym czasie powstać przy Związku spółka książkowa z materjałami organizacyjnemi i pomocniczemi oraz przyborami do gier sportowych i t. d. tylko dla Stowarzyszeń. Celem ugruntowania wiary i ożywienia ducha religijności wśród młodzieży będą utworzone przy wszystkich Stowarzyszeniach kółka apologetyczne, eucharystyczne i sodalicyjne.

Mając tak wielkie zadania do spełnienia Zarząd Związku diecezjalnego Stow. Młodzieży ufa, że społeczeństwo naszej diecezji czynnie i materjalnie poprze te usiłowania a temsamem przyczyczyni się do urzeczywistnienia takowych. Bo sprawa uspołecznienia młodzieży ma dziś pierwszorzędne znaczenie w odrodzonej Ojczyźnie.

Kresy Zachodnie.

Gdy mowa o Kresach Polski, myśl nasza zwykła wybiegać hen, na wschód: na Wołyń, Polesie, Ziemię Mińską i Wileńszczyznę. Rzadko zwracamy swe oczy w stronę przeciwną na wschód: na Śląsk, Poznańskie, Pomorze. Boć te ziemie to kolebka Polski, to rdzeń Polski.

To jednak od zarania dziejów swoich Polska, awangarda cywilizacji zachodniej stale swoje wysiłki kierowała na wschód, aby te rozległe ziemie, przed nią stojące otworem użyźnić i ozdobić kulturą z Zachodu. Ten prąd cywilizacyjny w ciągu całej historji Polski naturalnie przesuwał granice jej na wschód.

Wskutek tego w nowej, wskrzeszonej do życia państwowego Polsce, rdzenne jej ziemie Wielkopolski znalazły się na kresach ziem Rzeczypospolitej. To kresy Zachodnie.

Zachodnie kresy nasze w czasie niewoli stały się ścianą Polski, w którą najpotężniej i najbrutalniej uderzał młot wrogów naszych. Wspomnijmy tylko zażartą walkę Niemców z kościołem katolickim, wspomnijmy wyrzucenie 40.000 Polaków w 1886 r. na rozkaz Bismarcka z ich zagród, łzy dzieci wrzesińskich, które się modlić po niemiecku nie chciały, te słynne prawa, które Polakowi chaty sobie zbudować nie pozwalały, te przepisy, zakazy, kary policyjne, któremi jak zatrutemi szpilkami kłuł rząd pruski ciemiężonych Polaków. Były to chwile bólu i łez krwawych, chwile, w których już wątpić poczynaliśmy w sprawiedliwość ludzką.

Rząd pruski zrozumiał rychło, że aby Polaków wyniszczyć trzeba ich pozbawić ziemi. Nie mając oparcia o swą ojcowiznę, utracą siły i powoli rozpłyną się w oceanie germańskim. Rzuca więc Berlin setki miljonów marek (w 10 latach 1898—1908 około 4 biljonów marek polskich) — i za te bajońskie sumy przymusowo wykupuje z rąk polskich ziemię, osadzając na niej niemieckich kolonistów. Jeżeli dodamy, że zrabowane dobra kościelne zmieniono na domeny, wydzierżawiane tylko Niemcom lub rozsprzedawano je szlachcie pruskiej, to zrozumiemy, że owoce tej polityki nie mogły nie zostać trwałemi.

To też sam fakt zmartwychwstania Polski, nie mógł zmienić i nie zmienił odrazu wszystkiego na naszych ziemiach. Widzieliśmy, że systematyczna polityka pruska pozostawiła głębokie niebezpieczne ślady po sobie.

Zauważono także, że sytuacja zewnętrzna i wewnętrzna wzywa nas do ostrej czujności i do obmyślenia środków, któreby zło zaradziły.

Zrozumiano wówczas, że nie wolno czekać, lecz natychmiast jaknajenergiczniej stanąć do obrony Kresów Zachodnich. Zawiązał się tedy Związek Obrony Kresów Zachodnich (Z. O. K. Z.)

Z. O. K. Z. jest instytucją społeczną, która chce się oprzeć o wszystkich Polaków, rozumiejących niebezpieczeństwo, jakie grozi Polsce od Zachodu. Poparty przez większość polskich stronnictw Sejmu Ustawodawczego, (Związek Lud. - Nar., Narodowe Zjedn. Ludowe, Narodowo-Chrześcijańskie, Stronnictwo Ludowe, Narod.-Chrześc., Klub Robotniczy P S. L. — Piast, N. P. R., Klub Pracy Konstytuc. Zjednocz. Mieszczańskie, Klub Związku Rad Ludowych), stanął do obrony mienia polskiego, i budowy życia gospodarczego na Kresach Zachodnich. Odkładając na później zaznajomienia Sz. Czytelników z organizacją wewnętrzną Z. O. K. Z. z jej ustrojem, chcę zaznaczyć, że i Włocławek posiada oddział Z. O. K. Z. z przewodniczącą p. Z. Ślósarską na czele.

Włocławski oddział Z. O. K. Z. w najbliższym czasie przystąpi do organizowania kół w poszczególnych miastach i miasteczkach w okolicy. Na najbliższy okres swej działalności Oddział Włocławski postanowił w miarę swych sił podtrzymywać żywioł polski w Gdańsku. Wiemy, że istnieje tam gimnazjum polskie, które liczy na poparcie całej Polski, bo tylko przy pomocy naszej może się utrzymać. Na politechnice w Gdańsku studjuje kilkuset Polaków (sąma Bratnia Pomoc Polska gdańska liczy około 300 członków), zjawisko nader pocieszające. Jak ważną jest rzeczą powiększanie i ugruntowanie wpływów polskich w Gdańsku, niech nas nauczy p. prezydent Wojciechowski swą mową wygłoszoną w Kartuzach na Pomorzu. Niech nas także do pracy i czujności pobudzi prezydent Senatu gdańskiego Sahm, który w odpowiedzi na wyżej wspomnianą mowę p. prezydenta Wojciechowskiego podkreśla niczem nieuzasadnione twierdzenie, że Gdańsk jest i pozostanie wolnem, niezależnem państwem. Dążąc do uniezależnienia się od Polski hakatystyczny prezydent Senatu w Gdańsku, to jeden z pierwszych celów i zadań Polski współczesnej. pragnie ujście Wisły naszej zachować dla Niemiec.

Więc potęgowanie wpływu polskiego w Gdańsku, to jeden z pierwszych celów i zadań Polski współczesnej. Ten cel przyświecał włocławskiemu Oddziałowi Z. O. K. Z., że postanowił się Gdańskiem zająć.

I oto dziś w środę wieczorem w sali aktowej Gimnazjum Ziemi Kujawskiej odbędzie się Akademja Gdańska, na którą z odczytem przyjeżdża p. prof. Henryk Mościcki. Przedstawi nam ten wybitny historyk i znakomity mówca walkę prusactwa z Polską za czasów autora I-go rozbioru Polski — Fryderyka II.

Wielki cel sięgający najżywotniejszych spraw Ojczyzny naszej, jak również osoba znanego i uczonego prelegenta sprowadzi niewątpliwie do sali Gimnazjum tłumy patrjotycznej ludności miasta Włocławka. *S. W.*

Co niesie dzień?

MAJ
9
ŚRODA

Dziś: † Grzegorza z N. Słow.: Bożedara.
Jutro: Wniebowstąpienie Pańskie.
Wschód słońca o g. 4. 5
Zachód o g. 19. 9
Wsch. księżyca o g. 1.38
Zachód o g. 11.35

Powrót Najd. Pasterza diecezji. Najd. Pasterz diecezji, J. E. Ks. Biskup Zdzitowiecki powróci z Rzymu dnia 15 b. m. Przyjazd do Włocławka d. 15 t. j. we wtorek o g. 2 po południu.

Przejazd marsz. Focha. Pomimo poczynionych starań przez Komitet, nie tylko nie można zatrzymać dłużej Zacnego Gościa Focha, lecz ze smutkiem powiadomić musimy, że przejazd Jego przez Włocławek nastąpi w nocy to też żadnych delegacji wysyłać nie będziemy. Adjutantowi Marszałka Polski, Focha zostanie oddany bukiet, który Mu wręczy po przebudzeniu, Komitet.

Marszałek Foch nie będzie w Toruniu. Wczorajsze „Słowo Pomorskie“ donosi, że w podróży marsz. Focha nastąpiła zmiana, skutkiem czego nie będzie mógł odwiedzić Torunia.

Flagi na mieście. Z powodu imienin prezydenta Rzeczypospolitej w dniu wczorajszym wywieszono w naszem mieście flagi narodowe.

Odbudowa pałacu biskupiego. Wielu bezrobotnych znalazło pracę przy odbudowie siedziby biskupiej. Komitet pragnąłby zatrudnić jeszcze większą liczbę, niestety środki materjalne na to nie pozwalają. Bezpośrednio po zburzeniu pałacu przez bolszewików szerokie sfery społeczne zgłaszały się z chęcią niesienia ofiar. Odwołujemy się teraz do nich, aby spełnili swoje zamiary. Wszelkie ofiary będziemy ogłaszali w piśmie.

Egzaminy maturalne. W przyszłym tygodniu t. j. d. 14 b. m. rozpoczną się w średnich szkołach państwowych egzaminy maturalne.

Z uroczystości 3-maja. W opisie uroczystości 3-maja wkradła się nieścisłość, a mianowicie powinno być: ołtarz na pl. Dąbrowskiego zbudowali robotnicy chrześcijańscy.

Prof. H. Mościcki we Włocławku. Odczyt prof. H. Mościckiego budzi wielkie zainteresowanie i wkrótce zapewne pozostałe bilety będą rozsprzedane. Niewielka reszta biletów będzie sprzedawana o g. 7 w. w dzień Akademji, przy wejściu na salę. Po rozpoczęciu Akademji publiczność nie będzie wpuszczana na salę.

Odczyt na temat »Prusy a Polska« rozpocznie się og. 8 w. w Sali gimnazjum państwowego we środę t. j. 9 b. m.

Podziękowanie. Zarząd Stacji Opieki nad matką i niemowlęcem serdecznie dziękuje p. bar. Kronenbergowej za worek cukru i tyleż marchwi, oraz Ziemianom Kół. Czern. za ofiarę 159.900 mk. pol.

Niesłychana prowokacja. Kupiec Salomon Birman, zam. przy pl. Dąbrowskiego Nr. 19 dnia 2 b. m. dopuścił się w obecności Heleny Kałużynowej i innych świadków niesłychanego bluźnierstwa względem naszej wiary św. Słowa wypowiedziane przez bluźniercę-prowokatora nie na-

---

2

Jedna z wielu niebezpieczna książka.

Ale jeszcze nie koniec intermezzów w traktacie o „Miłości w Przyrodzie“.

„Powstanie Afrodyty z pjany morskiej identycznem jest powstaniu Ewy. — „I wystąpiła tu energicznie hipoteza samorództwa wzbraniając i tej ostatniej pozycji mistycznym pojęciom o stworzeniu świata“. „Z chaosu wyłonił się człowiek drogą ewolucji, jako bajecznie cudowny wypadek poszczególny.“ Widzimy że świat zwierzęcy wogóle jest wynikiem nieskończenie długiego, trudnościami najeżonego samoistnego stawania się w okresie niezliczonych pokoleń. „A potem — powoli, powoli wszystko przeobrażało się w ducha.

...„I oto jest wielka zasadnicza tajemna epopeja ludzka jak z krwi oparów wyłonił się duch (sic!) I to jest zarazem historja wszechludzkiej miłości. Wszystko rozwijało się wciąż wzwyż i uduchowiało się przez ludzkość.

Autor sam się zbija w swych twierdzeniach — odrzucając objawienie— gdy daje w dziele swem przykład u pogańskich ludów czczenia kultu miłości tej groteskowej, zwierzęcej. Przytacza święte gaje Hjeropolisowe, Eleusis, gdzie płodzenie staje się misterjum, Bo oto mówi tu:

„A potem w tym świecie zjawia się Chrystus i oto nagle zdobywa sobie olbrzymie znaczenie — ów idealny rozkwit miłości mający na celu wyzwolenie społeczne przez wysoko uduchowioną miłość pracę“.

Lecz nie przyznaje Objawieniu Boskiego Syna. I tu dzieje się wszystko w jednej — drogą ewolucji na tle darwinizmu, a Chrystusa nazywa „Wielkim Mędrcem z nad jeziora Genezaret“, dalej jeszcze: Przy piersiach Madonny, która stała ponad słońcem i ziemią — spoczywało — w wyobraźni Rafaela (praprawnuka Orangutanga)— Dzieciątko Boże co niosło z tamtego świata przykazania owej miłości wszechludzkiej. — Piramidalny dodatek brzmi: „Ale i to dziś przebrzmiało bez echa.

Dalej p. Bölsche miłość macierzyńską Madonny stawia na równi z miłością macierzyńską, w rodzinie stawonogów (!) i pająków.

Dowodzi tylko, że w przecudnej złotej przędzy miłości seksualnej— szczyt hymnu na cześć przyrody— w naturze, stopniowo wytwarza się miłość uduchowioną, która atoli jest tylko wytworem ludzkiego umysłu“.— mózgu — O miłości macierzyńskiej pająków tak mówi autor w swym hymnie pochwalnym na cześć przyrody.

„Czy widzicie blask oczu Madonny ponad starym zielonym płotem ogrodowym? blask co objemuje w swej wędrówce nieskończonej miljony lat, rozpięty ponad drogą wiodącą od krwi do ducha“.

Gdzieindziej znów:

...„Zstąpcie wraz ze mną czytelnicy w zieloną szmaragdową toń, w której roi się od ryb. I znów widzimy tu tłumiony konflikt i tu znowu wyłaniają się złote oczy Madonny.“

Znamy piękną pobożną pieśń „Gwiazdo morza, któraś Pana mlekiem swoim karmiła.“ Rozgwiazda morska z gatunku szkarłupni będąca w przyrodzie wyobrażeniem znacznie rozwiniętej miłości macierzyńskiej, posłużyła za symbol twórcy religijnemu, lecz nie jest jeszcze utożsamieniem wzniosłej i szczytnej miłości macierzyńskiej Madonny dla Bożego Dzieciątka w znaczeniu takiem, jak chce p. Bölsche — sprowadzający wszystko co Objawione, co Wyższe, co Nadprzyrodzone do stopnia zwierzęcości wyższego typu, do prawnuka Orangutanga — Człowieka. O wyż. wym. Bölsche pisze tak:

Widzimy oto rozgwiazda samica jak zzagiętemi ramionami siedzi niby kokosz wysiadająca jaja. Jestto dziwny obraz i jednocześnie wzruszający, pierwszy etap olbrzymiej drabiny, który szczyt najwyższy widzimy w uduchowionej drogą ewolucji miłości ludzkiej dla dziecka w Madonnie z Dzieciątkiem u piersi.

D. c. n.

dają się do umieszczenia na łamach pisma. Poinformowano nas, że policja spisała protokuł na prowokatora. Sprawa więc będzie miała swój bieg w sądzie. Ludność jednak chrześcijańska, obrażona i znieważona w swych uczuciach, żąda czegoś więcej. Żąda, aby gmina żydowska względnie rabinat zabrał w tej sprawie głos i potępił publicznie na łamach pisma bluźniercę Salomona Birmana. Tej satysfakcji się domagamy i czekamy na nią. Wrazie milczenia wyciągniemy odpowiednie wnioski. W kraju naszym do podobnego w publiczny sposób zbeszczeszczenia uczuć katolickich dopuścić nie możemy.

O odroczenie i zwolnienie nauczycieli i uczniów rezerwistów rocznika 1896. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało do kuratorjum poszczególnych okręgów zarządzenia wsprawie odraczania i zwalniania nauczycieli i uczniów rezerwistów rocznika 1896. Według tych zarządzeń nauczyciele szkół średnich, oficerowie mogą być tylko w razie koniecznej potrzeby odraczani. Uczniowie zaś tylko w tym wypadku o ile powołanie na ćwiczenia przeszkodziłoby im w zdawaniu egzaminów. Nauczyciele szkół powszechnych, którzy pragną być w roku bieżącym zwolnieni od ćwiczeń zobowiązani są otrzymać od odpowiedniej inspekcji zaświadczenie, które winni przedłożyć w P. K. U.

Jednocześnie Ministerstwo W. R. i O. P. zwróciło się do ministerjum spraw wojskowych o przedłużenie terminu prekluzyjnego składania podań o ulgi, ponieważ termin wyznaczony był niewystarczającym do zawiadomienia poszczególnych organów m. W. R. i O. P.

„Przesianie maturzystów". W państwowem gimnazjum żeńskiem im. Marji Konopnickiej niedopuszczono w ósmej klasie do egzaminów maturalnych trzy uczenice, w państwowem zaś gimnazjum męskiem ziemi Kujawskiej 8 uczniów czyli w stosunku do liczby w klasie 25%.

Według naszego zdania wszelkie porachunki na tle kwalifikowania kandydatów do egzaminów maturalnych, powinny się rozegrać podczas promowania uczniów z 7 do 8 klasy. Do ostatniej klasy powinni być dopuszczeni tylko tacy uczniowie, którzy bezwzględnie zasługują na świadectwa dojrzałości. Jeżeli Sz. Ciało nauczycielskie istotnie kierowało się temi względami i tylko pewnych uczniów przepuściło do 8-klasy, tedy źle świadczy o 8 odrzuconych, gdyż należy przypuszczać, iż nie pracowali. Czy to możliwe? Ze względów pedagogicznych byłoby ze wszechmiar jeszcze i dlatego wskazane, aby promowanych do ósmej klasy dopuszczać do egzaminów, gdyż uniknęłoby się rozgoryczenia wśród młodzieży.

Ze sądu. Sąd Okręgowy włocławski rozpatrywał w dn. wczorajszym t. j. 7 b. m., głośną sprawę o kradzież beczki śledzi ze stacji kolejowej w Aleksandrowie Kuj. O kradzież tę oskarżeni zostali trzej funkcjonarjusze państwowi, Szczepan Cygański, Wincenty Goliś, Jan Zientarski. Wszyscy trzej odpowiadali z ustawy urzędniczej (t.zw.„marcówka"), która przewiduje jako najwyższą sankcję karę śmierci. Oskarżony Cygański zbiegł w toku śledztwa wobec czego rozpisano za nim listy gończe. Oskarżonych bronili adwokat Urbański i aplikant dr. Fast wydelegowany przez sąd okręgowy jako obrońca. Skład sądu stanowili sędz. Okołó-Kułak przewodniczący oraz sędziowie Szalewicz i Piaszczyński; oskarżał ppr. dr. Gelernter. Oskarżeni do winy się nieprzyznawali. Po całodziennych rozprawach, po przesłuchaniu 28 świadków, oraz wysłuchaniu głosu stron, sąd o północy ogłosił wyrok, mocą którego zgodnie z wnioskiem podprokuratora Zientarski i Goliś uznani zostali winnymi imputowanej im zbrodni i skazani Zientarski na dwa lata ciężkiego więzienia, Goliś na rok ciężkiego więzienia. Jednocześnie sąd postanowił obydwu oskarżonych, którzy do sprawy pozostawali na wolnej stopie za kaucją niezwłocznie zaaresztować.

Sprzedaż znaczków pocztowych. Dyrekcja pocztowa wydała rozporządzenie, mocą którego sklepy z wyrobami tytuniowemi są obowiązane posiadać wszystkie rodzaje znaczków pocztowych i sprzedawać je po cenie nominalnej, to jest tak, jak na poczcie. Gdyby który z wymienionych sklepów nie chciał sprzedawać znaczków, lub nie posiadał wszystkich, należy zawiadomić pocztę.

Niszczenie drzewek. Zarząd miasta posadził mnóstwo drzewek na ulicach miasta. Drzewka ledwo zostały posadzone, już łobuzerja uliczna, czy też jacy inni barbarzyńcy zaczynają je niszczyć. Już w kilku miejscach zauważyliśmy połamane piękne drzewka. Bezustannie odwołujemy się do publiczności i dzisiaj znowu powtarzamy prośbę, aby zechciała łaskawie czuwać nad plantacjami miejskiemi, które są prawdziwą ozdobą miasta i karciła młodych i starych barbarzyńców, niszczących drzewka.

Brak chodnika. Jedna z ważniejszych i więcej ożywionych ulic w mieście, ul. Kilińskiego, na odcinku od ul. Szkolnej do ul. Gęsiej, po obu stronach, nie posiada chodników. Miejsca na chodniki nie są nawet pobrukowane, od deszczu tak rozmiękają, że powstaje błoto i kałuże nie do przebycia, przez co liczni przechodnie idą po wyboistym bruku jezdni.

Z Dobrego. (Zanik socjalizmu). W tym roku mieszkańcy Dobrego nie widzieli już czerwonej »szmatki«, którą z taką pompą obnoszono w roku 19-tym. Rok rocznie ubywało wyznawców Marxa; zeszłego roku, socjaliści zdołali zebrać garstkę obałamuconych pod czerwoną »szmatkę«. W dniu 1-go maja b.r. ku ogólnej radości mieszkańców nie było już żadnego obchodu w Dobrem ani w Radziejowie. Ponownie socjaliści (w Dobrem przynajmniej) zrozumieli nareszcie że, prawdziwy socjalizm nie może mieć nic wspólnego z krwawemi sowietami i iść dalej na pasku międzynarodówki żydowskiej. Spodziewać się należy, że więcej nie pokaże się tu patron i opiekun p. Piotrowski, który już tyle naobiecywał i narozdawał tutejszym robotnikom najrozmaitych dóbr darmo. Po tych obietnicach ludzie dojdą do świadomości prawdy i wrócą z błędnej drogi, jak to już wielu zrobiło.

B. sympatyk P. P. S.

KRONIKA POLICYJNA.

Do odebrania. W Komisarjacie policji państw. miasta Włocławka jest do odebrania portfel z zawiadomieniem na czek dolarowy.

Przejechanie. W dniu 6 b. m. została przejechana Jachal Chaja, lat 60, przez woźnicę Michalaka. Nieostrożnego woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Za pijaństwo i awantury pociągnięto do odpowiedzialności Gradowskiego Władysława, zam. Kopernika № 1, Karczewskiego Władysława, zam. Królewiecka № 15 i Kaziorowicza Czesława.

Przyłapanie małoletnich złodziei. W składzie węgla przy ulicy Żabiej № 4 przyłapano na gorącym uczynku kradzieży węgla 3-ch małoletnich złodziei.

Kradzieże. Stanisławie Otockiej, zam. Kapitulna № 37, skradziono kozę i 4 gołębie.

— Gryf Józefie, zam. Wieniecka № 12, skradziono zegarek wartości 50.000 mk.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× W sobotę odbyło się w Warszawie otwarcie trzydniowego zjazdu delegatów P. K. K. P.

× Delegacja oficerów rumuńskich, bawiąca w Warszawie zwiedziła muzeum wojskowe. Delegacja zaproponowała wymianę munduru i uzbrojenia żołnierza polskiego za podobne przedmioty rumuńskie.

× Poznań został bogato udekorowany na przyjęcie marszałka Focha. Na dworcu głównym wzniesiono wspaniałą bramę tryumfalną.

× W Katowicach w ub. niedzielę nastąpiło otwarcie zjazdu zw. elektrowni polskich. W zjeździe wzięło udział 162 delegatów, reprezentujących 87 elektrowni.

× W hotelu Kellera, przy ul. Krakowskiej w Krakowie, gdzie na I piętrze mieści się lokal „Bundu", niewykryci sprawcy podłożyli pod drzwiami pokoju Nr. 3, na II piętrze bombę, która eksplodowała około godz. 9-ej wiecz. Wskutek wybuchu zostały wyrwane drzwi wspomnianego pokoju, a meble uległy zniszczeniu. Wyleciały też szyby z okien i drzwi wszystkich pokoi od strony ganku.

Z CAŁEGO ŚWIATA

× Z powodu niewypłacenia przez miasto Duisburg nałożonej kontrybucji w wysokości 50 miljonów marek, władze okupacyjne skonfiskowały tę sumę w kasie miejskiej.

× Ruch napowietrzny na linji Berlin-Królewiec-Kłajpeda-Ryga rozpocznie się dnia 7 go maja r. b.

× Władze tureckie opieczętowały kasy i księgi rachunkowe w banku Ateńskim oraz przeprowadziły rewizję w 2 bankach francuskich w Smyrnie. Wysocy komisarze państw sojuszniczych odbyli w tej sprawie naradę.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 8. V.

Usposobienie dla walut zagranicznych trochę mocniejsze.

gotówka	
Gdańsk	1.25
New-York	47.250—47.200
czeki	
Gdańsk	1.30—1.25
Berlin	1.30—1.25
Holandja	18.650
Belgja	2.750
Paryż	3.185—3.180
Włochy	2.315
Szwajcarja	8.600—8.530
Praga	1.422.50—1.410
Wiedeń	68.50—66.00
Londyn	220.000—219.300
New-York	47.250—47.150

Marszałek Foch w Poznaniu.

POZNAŃ, 7. 5. Przez całą noc przygotowywał się Poznań do przyjazdu Marszałka Focha przybierając miasto i stawiając bramy tryumfalne przed Zamkiem. Już od wczesnego rana w okolicy dworca zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności. Na placu przed dworcem zgromadziły się delegacje, młodzież szkolna, dziewczęta z kwiatami. Na peronie stała kompanja honorowa 70 p. piechoty z orkiestrą. Na przywitanie Marszałka Focha czekali na dworcu woj. Bniński, jenerałowie Raszewski i Milewski, prezydent miasta Ratajski, rektor Uniwersytetu Święcicki z profesorami Stefanem Dąbrowskim i Wrzoskiem, wszyscy konsulowie, francuski Dupont, czeski Gloss i t. d.

Punktualnie o g. 7 min. 45 przybył pociąg warszawski wiozący Marszałka Focha, przybrany w zieleń i zaopatrzony w napis „Niech żyje Marszałek Foch". Wraz z dostojnym gościem przybyli minister spraw wojskowych jen. Sosnkowski z adjutantami rtm. Kiełbszem i rtm. Schmidtem, szef Misji Wojsk. Francuskiej jen. Dupont oraz świta Marszałka Focha.

Wysiadającego z wagonu Marszałka powitał krótko woj. Bniński, poczem dowódca miasta zdał raport Marszałek Foch przeszedłszy przed frontem kompanji honorowej wyszedł na plac przed dworcem, gdzie przedefilowała przed nim kompanja honorowa i orkiestra. Trzy dziewczynki w bieli ofiarowały kwiaty Marszałkowi który jedną z nich pocałował. Następnie zajechał powóz zaprzężony w cztery białe konie. Do powozu wsiadł Marszałek Foch z woj. Bniński i jechali wzdłuż szpaleru publiczności, która zasypywała go kwiatami, wznosząc okrzyki na cześć bohaterskiego wodza.

O godz. 8-ej odbyło się śniadanie w Zamku, poczem o g. 8-ej m. 45 udali się wszyscy do Biedruska, gdzie odbywają się wszelkie ćwiczenia wojskowe pułków wielkopolskich i pomorskich, ściągniętych już w zeszłym tygodniu w wielkich masach.

Nowy psigłos niemiecki.

Do liczby niemieckich pieśni nienawiści nacjonalistycznej, naprzód przeciw Anglji, następnie przeciw Polsce (tę drugą podałem był swego czasu w przekładzie polskim na łamach Słowa Kuj.) na tle walki plebiscytowej o Górny Sląsk, — przybyła nowa przeciw Francji w związku z okupacją zagłębia Ruhry. Autorem tego nowego psigłosu, co to, wedle przysłowia, nie idzie pod niebiosy, jest poeta niemiecki, Paweł Warmke. Podaję i to przeklęte przekleństwo niemieckie w możliwie dosłownym przekładzie rymowanym, ku odpowiedniemu zbudowaniu spółobywateli z pod Orła Białego.

Kto francuzowi w niemieckiej krainie
udzieli schronu pod dachem swym ninie;
kto jego ręcznej przeklętej tknie kiści,
nie ma pogardy dlań i nienawiści;
kto bodaj jedno spojrzenie nań miotnie,
odeń pieniądze przyjmuje sromotnie;
kto bodaj kęsem go chleba posili
i w złej przygody poratuje chwili;
kto się podaniem mu wina pokala,
a nie omija go, jak ścierwa, zdala:
tego, jak łotra bez czci i sumienia,
w kraju niemieckim niech wżdy się wy-
[mienia!

Przełożył CHARIX.

Przekleńcom niemieckim.

Zrodzon ze związku Marsa i Gorgony,
kulturonośca dziki, rozbestwiony,
od stóp do głowy w żelazo zakuty,
dyszący furją pangermańskiej buty,
co chciał pół świata rzucić pod swe stopy;
truciciel Rosji, Polski, Europy
zabójczym jadem żydowskim nad jady,
Judasz narodów i wcielenie Zdrady,
gdy go bożyszcze-Żelazo zawiodło
i musiał schować czarno-orle godło
chuci drapieżczej i czarnego ducha,
legł niemiec cyklop i przekleństwy bucha.
Próżno przeklinasz narody zwycięskie,
wściekniony niemcze, za swą własną klęskę!
Pij, pij z piołunu niewoli puhara,
któryś podawał sam ludom! To kara!
Kara dziejowej świata Nemezydy,
od niej cię twoje nie obronią żydy!
Pij, pij zbawienną tę gorycz z nad Ruhry!
Sam się przekonaj z otrząsów swej skóry,
jako smakują te wrześnieńskie baty
na plecach polskich pacholąt z przed laty,
ten wóz Drzymały i te polskie rugi,
te, coś wycisnął, przekrwawych łez strugi,
te, kulturkampfem przez ciebie nazwane,
bezprawia, jakby na z świata szykane,
te wszystkie gwałty, rabunki, łupieże,
coś spełniał mądrze, jak kulturne zwierzę,
te świętokradztwa, przelanej krwi morze,
te straszne krzywdy i zdrady i Boże,
te zdrady Fritzów, to Faustrecht Bis-
[marcka,
na żywem ciele ta płonąca siarka
prawa wywłaszczeń w imię Drang nach
[Osten...
Nun, lieber Michel, doch kosten Sie,
[kosten!
Skosztuj! Przekleństwy nie plwaj pod
[niebiosa!
Spadną na ciebie, Bestjo Jasnowłosa
z powrotem własne plugawe twe strzały
i, miast marzonej odwetowej chwały,
klęsk ci i hańby jedynie przysporzą,
aż uznasz w klęsce sprawiedliwość Bożą!

CHARIX.

TELEGRAMY.

Zjazd „Piasta" w Krakowie.

KRAKÓW. A.W. Redakcja „Piasta" rozesłała następujący komunikat: W poniedziałek 7 b. m. odbył się w Krakowie zjazd zarządu okręgowego polskiego stronnictwa ludowego, na który zjawili się wszyscy członkowie zarządu. Zjazdowi przewodniczył poseł Witos, który złożył sprawozdanie z sytuacji politycznej, a w szczególności omawiał starania zmierzając do utworzenia polskiej większości parlamentarnej. Po złożeniu sprawozdania, które wykazało zupełną jednomyślność poglądów, uchwalono następującą rezolucję:

Zarząd okręgowy polskiego stronnictwa ludowego przyjmuje sprawozdanie posła Witosa do wiadomości zatwierdzającej a w szczególności sprawozdanie o jego staraniach, zmierzających do utworzenia polskiej większości parlamentarnej. Zarząd wyraża votum zaufania tak prezesowi Witosowi, jako też klubowi sejmowemu polskiego stronnictwa ludowego. Rezolucja powyższa przyjęta została jednomyślnie.

Wieczornica polsko-francuska.

PARYŻ, 6.V. (PAM). W salonach ministerstwa robót publicznych odbyła się wieczornica pod hasłem przyjaźni francuska-polskiej. Obecni byli między innymi gen. Gouraud, Maurycy Barres, wybitny adwokat paryski Henryk Robert, admirał Guepratte. Uczniowie szkoły woj. w St. Cyre urządzili defiladę w historycznych strojach legjonistów polskich z okresu pierwszego Cesarstwa. Następnie odbył się bal, przyczem panie z kolonji polskiej w strojach narodowych odtańczyły kadryla.

Awantury w Sejmie Pruskim.

BERLIN, 7.V. PAT. Sejm pruski był dziś znowu widownią niebywałych scen. Komuniści, którzy, jak wiadomo, rozpoczęli w piątek obstrukcję z powodu wykluczenia posła komunistycznego Katza od udziału w posiedzeniach sejmu na 15 dni, dzisiaj w dalszym ciągu stosowali swoje metody. Gdy zaczęli przemawiać posłowie innych partyj, komuniści zaczęli gwizdać i hałasować tak, że rozprawy stały się niemożliwe.

Prezydent zmuszony był nieustannie przerywać posiedzenie i wykluczać posłów komunistycznych z rozpraw, a ponieważ posłowie ci dobrowolnie nie chcieli opuścić sali obrad, musiano ich usunąć przemocą przy użyciu policji kryminalnej. Komunistka Wolfsbaum rzuciła się na ziemię, broniąc się rękoma, nogami i zębami przeciwko policjantom, którzy z trudnością zdołali usunąć ją z sali posiedzeń.

300 pasażerów w niewoli.

PARYŻ, 7.5. Pat. „Le Matin" donosi z Pekinu, że znaczna szajka bandytów spowodowała wykolejenie pociągu pośpiesznego koło miejscowości Linchong w Szantangu, biorąc w niewolę 300 podróżnych, w czem kilku cudzoziemców. Jeden z cudzoziemców ma być zabity, dwóch zaś chińczyków ciężko rannych. 23 cudzoziemców oraz 6 chińczyków zdołało zbiec.

ZAWIADOMIENIE.

Zarząd Kujawskiej Fabryki Maszyn i Odlewni Sp. Akcyjna w Włocławku

zawiadamia, że zwyczajne **walne zgromadzenie** akcjonarjuszów odbędzie się w Włocławku d. **28 maja** 1923 roku o godzinie 3 ej po południu w sali hotelu VICTORIA, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego,
2) Sprawozdanie Zarządu,
3) Odczytanie bilansu, rachunku zysków i strat, podział zysków,
4) Wolne wnioski.

Akcjonarjusze, którzy nie będą mogli być osobiście na zgromadzeniu, proszeni są o zakomunikowanie listami poleconemi nazwiska swych pełnomocników.

OGŁOSZENIE.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 19 sierpnia 1922 r. L. 292, zgodnie z art. 12—17 Dekretu z dn. 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym, zarządza

SPIS 7-miu ROCZNIKÓW DZIECI,

urodzonych w latach 1910, 1911, 1912, 1913, 1914, 1915 i 1916.

Spis odbędzie się od 14-go do 19-go maja b. r. i dokonanym będzie przez Urzędy Gminne i Magistraty przy udziale i pod kierownictwem nauczycielstwa, wyznaczonego do prac spisowych przez władze szkolne. W tym celu upoważnione nauczycielstwo, jako komisarze spisowi, będzie obchodziło wszystkie mieszkania celem ścisłego przeprowadzenia spisu.

Faktyczne kierownictwo akcji spisowej z tytułu swego stanowiska urzędowego objął Inspektor szkolny przy udziale Rady Szkolnej Miejskiej i władz miejscowych.

Wobec powyższego znaczenia spisu dla sprawy stopniowej realizacji powszechnego nauczania, mieszkańcy miasta Włocławka zechcą pracę tę komisarzom spisowym ułatwić. W tym też celu głowa rodziny (ojciec, matka, wzgl. opiekun dziecka) przygotują wcześniej świadectwa urodzenia dzieci; o ile zaś w rodzinie jest kilkoro dzieci wymienionych wyżej roczników, można wziąć wyciągi z ksiąg ludności.

Kto odważy się ukryć dziecko, lub w jakikolwiek sposób zechce przeciwdziałać akcji spisowej, **narazi się na zastosowanie przepisów o przymusie szkolnym t. j. podlegać będzie karze do 5-iu dni aresztu.**

W związku z tym właściciel domu względnie jego zastępca (rządca) obowiązany jest w imię obowiązku obywatelskiego treść niniejszego podać do wiadomości lokatorów swej nieruchomości, zwłaszcza tych niepiśmiennych.

W z. PREZYDENTA:
JAN GADOMSKI, Vice-Prezydent.

Włocławek, dn. 4 maja 1923 r.

Uroszczenia czeskie do Jaworzyny.

PRAGA. 7.5. 3-go Maja odbył się w Pradze wiec publiczny, zwołany przez czeską partję narodowo-demokratyczną, a poświęcony głównie sprawie Jaworzyny. Posłowie Hayn i Szpaczek atakowali ministra Benesza za umowę listopadową. Zaznaczyli oni, że Czechy nie będą mogły uznać żadnej decyzji międzynarodowej w sprawie Jaworzyny. Posłowie występowali z zarzutami pod adresem Polski, która rzekomo utrudnia porozumienie polsko - czeskie. Taktyka Polski może, ich zdaniem, sprowadzić nieszczęście dla obu narodów.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ
OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:	
osobowy warszawski o godz.	12.16
kurjer bukareszteński „ „	14.03
kurjer warszawski „ „	2.47
do Poznania:	
kurjer warszawski . . o godz.	3.25
osobowy „ „	5.19
do Bydgoszczy:	
osobowy warszawski o godz.	22.19
do Warszawy:	
osobowy poznański . . o godz.	1.54
kurjer gdański . . . „ „	3.54
kurjer poznański . . „ „	4.28
osobowy bydgoski . . „ „	7.41
osobowy gdański . . . „ „	16.27
do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:	
kurjer gdański . . . o godz.	14.05

Z listów do Redakcji.

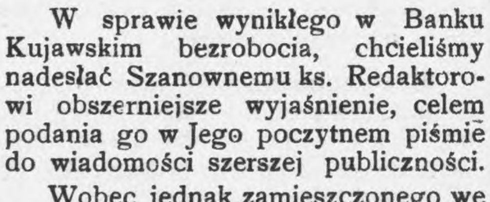
Szanowny Ks. Redaktorze!

W sprawie wynikłego w Banku Kujawskim bezrobocia, chcieliśmy nadesłać Szanownemu ks. Redaktorowi obszerniejsze wyjaśnienie, celem podania go w Jego poczytnem piśmie do wiadomości szerszej publiczności.

Wobec jednak zamieszczonego we wczorajszym numerze zdumiewającego „wyjaśnienia" p. A. Kotlarskiego w tej kwestji, uwłaczającego nam i mijającego się z prawdą, my, „naśladowcy ciemnych towarzyszów i krzykacze" zrzekamy się wszelkiej dyskusji.

Z poważaniem
Pracownicy Banku Kujawskiego.
(Podpisy zachowano w oryginale).

W imię bezstronności przytaczamy ten list, uchylając się od dalszej w tej sprawie dyskusji. Wyrażamy tylko życzenie ogółu, że strajk w tak poważnej instytucji, jak Bank Kujawski, powinien być bezwłocznie zlikwidowany. *Przy. Red.*



REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI — DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. — WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.